„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedziele i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 3 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.
Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.
Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w mieście z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca
Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190

Nr. 355. Kraków, czwartek dnia 26 lipca 1906 ROK XIV.

Po rozwiązaniu Dumy.

——o——

Przyczyny rozwiązania Dumy.

Petersburg. Petersb. Aj. tel. jest w możności podać następujący komentarz o powodach wydania ukazu o rozwiązaniu Dumy:

Już od pierwszych dni swego istnienia **przekroczyła Duma wszystkie ustawowe granice.** W odpowiedzi na mowę tronową żądała zmiany ustaw zasadniczych przez zniesienie Rady państwa i utworzenie odpowiedzialnego gabinetu.

Przez swój program agrarny, oparty na zasadzie przymusowego wywłaszczenia, wzbudziła Duma niemożliwe do spełnienia nadzieje i podkopała jeszcze bardziej i tak już słabe poszanowanie cudzej własności. W mowach, wygłaszanych w Dumie, ciągle znieważano rząd, zarzucając mu nawet organizację pogromów i innych zaburzeń. Przez wysłanie delegatów do Białegostoku okazała Duma oczywiście usiłowanie przywłaszczenia sobie władzy wykonawczej. Gdy 14 posłów zwróciło się do ludności z wezwaniem do niepokojów, krok ten nie spotkał się z potępieniem ze strony Dumy.

W ostatnich dniach swego istnienia oświadczyła Duma, że rząd dopuścił się nielegalnego czynu, dając ludności objaśnienia do przedłożonego projektu o uregulowanie kwestji agrarnej. Duma postanowiła też zwrócić się do narodu z oświadczeniem, aby naród nie dawał wiary deklaracjom rządu w tej sprawie i wyczekiwał rozwiązania tej kwestji przez Dumę. Nadto znaczna liczba członków Dumy przedsięwzięła podróże agitacyjne w głąb Rosji, które zawsze pociągały za sobą niepokoje, pogromy i strejki.

Wszystkie te okoliczności doprowadziły do postanowienia rozwiązania Dumy.

Berlin. Tel. wł.) „Lokal Anz." donosi z Petersburga, że rozwiązanie Dumy było postanowionem już wtedy, gdy wśród kadetów nastąpił rozłam. Rząd bowiem liczył się wtedy z ewentualnością, że lewe skrzydło kadetów może się połączyć z „grupą pracy", współdziałanie zatem kadetów z rządem stałoby się niemożliwem.

Paryż. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą, iż rozwiązanie Dumy nastąpiło **pod groźbą rewolucji pałacowej.** W. ks. Mikołaj Mikołajewicz miał w tem odegrać główną rolę.

Odezwa posłów.

Petersburg. Pet. aj. tel. podnosi, że odezwę do narodu w Wyborgu podpisało tylko 181 członków. Jest jasnem, że posłowie, którzy brali udział w zgromadzeniu wyborskiem mieli inne cele, niż dobro ojczyzny, a mianowicie chcieli zaspokoić osobistą zemstę za rozwiązanie Dumy. Możliwem jest, że odezwa na razie wywrze smutne skutki, ale wreszcie naród pozna powody, jakimi się ci posłowie kierowali.

Berlin. (Tel. wł.) „Biuro Laffana" donosi z Petersburga, że drukarnie tajne przygotowują druk odezwy uchwalonej w Wyborgu. Odezwa będzie rozpowszechniona za pośrednictwem organizacji robotniczych.

Tylko dwa dzienniki odważyły się podać treść tej odezwy, zostały jednak zaraz skonfiskowane i zawieszone.

Sytuacja.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tgbl." donosi z Petersburga, że rząd jest pewnym, iż moment krytyczny już przeminął i że nie należy się już obawiać wybuchu niepokojów. Podnoszą z zadowoleniem, że nie dopuszczano do żadnych nadużyć przy utrzymaniu porządku, pomimo skonsygnowania 25.000 żołnierzy w Petersburgu i że nie przyszło do zajść jakie miały miejsce za czasów Trepowa. —

Petersburg. (Pet. aj. tel.) W dzielnicy robotniczej panuje spokój. Na wielkim zgromadzeniu robotników z fabryki Putiłowskiej udało się umiarkowanym odwieść innych od zamiaru strejku jeneralnego. Także i inne meetingi miały spokojny przebieg. Robotnicy zamierzają zająć wyczekujące stanowisko. Także zwolennicy skrajnej lewicy są zdania, iż obecnie strejk byłby nieodpowiedni. Strejki częściowe uważają również za niestosowne, ponieważ osłabiają ogólną siłę. Liczba strejkujących obecnie w Petersburgu wynosi ogółem około 7000. Centralny komitet strejkowy wystosował do robotników wszystkich fabryk wezwanie, aby wstrzymali się od strejku politycznego. To samo wezwanie wystosowano także do personalu kolejowego.

Moskwa. (Pet. aj. tel.) Zgromadzenie skrajnych radykałów oświadczyło się przeciw strejkowi. Dokonano tu licznych aresztowań. Organizacje rewolucyjne mają być zupełnie zniszczone. Przywódcy ruchu rewolucyjnego w Moskwie zostali aresztowani. Wykryto fabrykę bomb.

Z Petersburga.

Petersburg. Z powodu panującego powszechnie spokoju patrole wojskowe będą zwolna wycofane.

Sytuacja w Odessie.

Odessa. (Pet. aj. tel.) Onegdaj wieczorem ponowiły się tu rozruchy, które jednakże natychmiast stłumiono. Trzy osoby zostały strzałami zranione. Zaniepokojenie ludności trwa dalej.

Odessa. (Pet. aj. tel.) Wczoraj panował w mieście spokój. Poszczególne usiłowania zakłócenia porządku natychmiast stłumiono. Żydzi mieszkający w skrajnych przedmieściach boją się powracać do mieszkań. — Ubiegłą noc spędziło 10,000 żydów na podwórzu szpitalu żydowskiego. Dokonano wielu aresztowań. Ulicami krążą bezustannie patrole. Koszary kozackie są otoczone przez wojsko.

Spisek marynarzy w Kronsztadzie.

Petersburg. (Tel. wł.) Policja w Kronsztadzie miała odkryć sprzysiężenie wśród marynarzy. Projektowali oni wykonanie zamachu w początku sierpnia. Aresztowano 34 uczestników sprzysiężenia wśród nich także przywódcę.

Zamach w Warszawie.

Warszawa. Pułkownik żandarmerji, Sałamatow, został na ulicy zasztyletowany. Sprawca umknął.

Rozruchy chłopskie.

Berlin. (Tel. wł.) Z Kurska donoszą, że w miejscowości Boryszywka 3000 chłopów zdemolowało pomieszkanie policmajstra i urząd pocztowy. Nadto chłopi zniszczyli fabrykę hr. Szeremetiewa. Oczekiwane jest nadejście 3 szwadronów dragonów.

Nowy gabinet.

Paryż. „Temps" donosi z Petersburga, iż nie jest wykluczonem mianowanie prawie w całości gabinetu liberalnego.

Paryż. (Tel. wł.) Według doniesienia z Petersburga, car ciągle się waha, czy powołać gabinet liberalny, czy też pójść za wpływami W. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Kredyt Rosji.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Zeit" donosi z Berlina iż bank Mendelsohn et Comp. gotów jest dać rządowi rosyjskiemu pożyczkę 500 miljonów marek. Zaofiarowanie tej pomocy nastąpić miało na interwencję cesarza Wilhelma.

——o——

Pogłoski o interwencji.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg." pisze „Vorwärts" poruszył w ostatnich numerach ponownie pogłoskę o interwencji twierdząc, że Niemcy albo Prusy brały udział w umowie mającej na celu udaremnienie utworzenia autonomicznej Polski. „Nordd. Allg. Ztg." stwierdza, że tego rodzaju umowa między Niemcami czy Prusami z jednej strony, a Rosją lub Austro-Węgrami, czy też obu temi państwami z drugiej strony wcale nie istnieje.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, dnia 26 lipca.

— *Składki na Wawel.* Dnia 28 czerwca 1906 r. odbyło się w domu p. Ulanowskiej rozbicie puszek składkowych na odnowienie Zamku królewskiego na Wawelu, z puszek wydobyto 54 kor. i 99 hal. P. Ulanowska złożyła gotówkę, którą jej przyniesiono i nadesłano w kwocie 54 kor. 71 hal. Ogólna suma składki obecnej wynosi 142 kor. i 71 hal., która złożona została do Kasy O. m. Krakowa na książeczkę Nr. 155.456. Całość zaś dotąd nzbieranej składki wraz z dorachowanemi odsetkami wynosi **135.557 kor i 15 h.** Z powyższej sumy wręczono ks. kardynałowi na odnowienie Katedry na Wawelu **19.258** kor.

i 8 hal. pozostaje zatem 116.299 kor. i 07 hal. z wyłącznem przeznaczeniem na odnowienie tej części Zamku królewskiego na Wawelu, która ma być obrócona na Muzeum Narodowe.

Następne rozbicie puszek odbędzie się w domu p. Ulanowskiej u. Garncarska d. 15 października 1906 r. między godziną 4 a 8 popołudniu.

— *Na stację ratunkową* żołnierz policyjny przyprowadził po południu 53 lat liczącego Jakóba Basistę, wyrobnika z Kobierzyna, mocno skaleczonego na czole. Skaleczenia te odniósł Basista w ten sposób, że w Sukiennicach przez pomyłkę wszedł do otwartej piwnicy i stoczył się po schodach. Po opatrzeniu odesłano rannego do domu.

— *Policja aresztowała* dwóch podejrzanych młodych mężczyzn: Władysława Nowińskiego, który początkowo podawał, że nazywa się Robert Konrad Kloetzel i że pochodzi z Berlina, oraz M. Wojciechowskiego. Jak się pokazało, są to złodzieje karani już kryminałem po półtora roku i po 4 miesiące. Znaleziono przy nich 900 marek, co do których pochodzenia policja wdrożyła do chodzenie.

— *Kradzież.* Tej nocy na Kaźmierzu przy ul. Miedzuch okradziono żyda Lindenbauma. Nieznany sprawca skradł mu z zamkniętego mieszkania złoty zegarek z łańcuszkiem, bransoletę złotą, w banknotach 300 koron, a nadto pakę srebra stołowego.

—o—

NEKROLOGIA.

Bożenna z Łyskowskich Wicherkiewiczowa, żona profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego zmarła dnia 24 b. m. w Landek na Sląsku. Pogrzeb odbędzie w Krakowie w sobotę dnia 28 b. m. o godzinie 5 po południu z kościoła OO. Kapucynów.

Z TEATRU

Przedstawienie „Wiceadmirała“ Millöckera poruszyło wspomnienia „starej budy“ przy placu Szczepańskim i „złotego okresu“ operetki lwowskiej ze Skalskim, Myszkowskim, Gasińskim, Skalską, Radwan.... Nowa operetka Millöckera stanowiła wtedy zazwyczaj *clou* sezonu. Jeszcze w tych libretach był jakiś sens, a nawet rodzaj tendencji umoralniającej. Cnota uciemiężona tryumfowała na końcu, (jak właśnie w „Wiceadmirale“) złość i pyszałkowatość dostawały zasłużoną karę, a muzykę, pisaną do tych budujących rzeczy przez nieboszczyka Millöckera, cechowała trochę filisterska, ale uczciwa *grandezza, tenerezza* i — o ile to z niemieckim temperamentem się godziło — nawet *delicatezza.* Dziś te operetki zniknęły z repertuaru z powodu swej staromodnej prostoty, braku „ewolucji“ i refrenów tanecznych, a ich muzyka odpowiednio ztrywializowana, stała się łupem różnych Ziehrerów, Eyslerów, Reinhardtów i innych wiedeńskich rabusiów. Ale jeżeli która czasem odżyje na scenie, słucha się, jej niemal jak arcydzieła po wszystkich współczesnych nowościach. Zawsze to jeszcze ma coś wspólnego z sztuką...

Wznowienia takie bywają trochę niebezpieczne ze względu na wykonawców. Pogodziwszy się jednak z myślą, że „złoty wiek“ operetki lwowskiej przeminął .można przedstawienie „Wiceadmirała“ nazwać wcale udatnem. Były nawet chwile, kiedy nie żałowało się przeszłości, bo teraźniejszość przewyższyła ją jeszcze, a to ilekroć zjawiła się na scenie p. Kasprowiczowa, jako siarczysta wdowa po kapitanie okrętu. Znakomita Ortruda i Amneris dawała tu koncert gry operetkowej, szarżowanej w miarę, a utrzymanej w dobrym tonie W dość dalekim dystansie od tej „klasycznej“ gry zasługiwali się inni wykonawcy: p. Brzeska, p. Łopatyńska jako cnotliwy kepciuszek, pp. Miłosza, Solnicki i Recheński. Nieodzowny debiut odprawiał tym razem p. Krzewiński, trochę już wypróbowany w teatralnym ogniu. W rękach dobrego reżysera może z niego wyrosnąć pociecha dla operetki, bo ma poczucie komizmu, ruchy zabawne i umie wcale operować kupletami. W tej grze rysowało się już coś w rodzaju figury komicznej, a to na debiutanta dużo.

Pod kierownictwem p. Słomkowskiego szła całość w dobrym tempie. **t.**

We wtorek dawano „Traviatę“ z p. d'Albert partji tytułowej. Nowa siła zapowiada się obiecująco. Jasny i nader miłego brzmienia głos musiał zapewne przebyć już poważne studja i to dla przyszłości najlepszą jest rękojmią. W pierwszym występie śpiewaczka nie umiała jeszcze dobrze sprzedać tego co posiada, nie wszystko też poszło pomyślnie. Biorąc jednak pod uwagę wzruszenia pierwszego występu, objawiało się także zanadto nerwową ruchliwością, lepiej się trzymać stron dodatnich i chwalić ładne zaczątki kolatury z trylem już skończenie pięknym, dużo uczucia i szczęśliwe akcenty dramatyczne w drugim i trzecim akcie.

Całe swe siły oddali wznowieniu pp. Ludwig i Malawski. Skutek artystyczny byłby zapewne bardziej dodatni przy lepszem opanowaniu całości przez dyrygenta. Znowu tempa były dowolne, nie ściśle według przepisów partytury; finał aktu trzeciego ucierpiał na tem najwięcej. *t.*

TELEGRAMY.

(z dnia 26 lipca.)

Konferencja pokojowa.

Londyn. Międzyparlamentarna konferencja pokojowa uchwaliła wczoraj wezwać delegatów, aby w swych parlamentach poruszyli sprawę ograniczenia wydatków wojskowych. Dalej wyrażono życzenie, aby na następnej konferencji pokojowej w Hadze uregulowano kwestję kontrabandy wojennej w tym kierunku, aby państwa prowadzące wojnę, szanowały własność prywatną.

Opieka nad emigrantami.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Komisja, której powierzono wypracowanie projektu ustawy emigracyjnej, powzięła postanowienie, mocą którego towarzystwa okrętowe są obowiązane zawierać z emigrantami pisemne kontrakty co do ceny jazdy i pożywienia. Umowy o wypłatę ceny dopiero po przybyciu na miejsce przeznaczenia, albo co do ograniczenia wolności emigrantów, są niedopuszczalne.

Lokaut młynarski w Budapeszcie.

Budapeszt. Wszystkie młyny zostały wczoraj o g. 6 wiecz. zamknięte; robotnicy wydaleni. Wskutek tego 3.000 robotników pozostało bez pracy.

Zderzenie torpedowców..

Ajaccio. Wczoraj podczas manewrów zderzyły się dwa torpedowce w odległości 20 mil od Ajaccio.

Pożar Syzrania.

Petersburg. (Tel. wł.) Podczas pożaru w Syzraniu *zginęło 534 osób,* a około 5000 domów zostało zniszczonych.

—o—

Wiedeń. Ministerstwo oświaty ponowiło na rok szkolny 1906—7 rozporządzenie w sprawie ograniczenia przyjmowania słuchaczy na politechnikę w Wiedniu. Przyjmowanie cudzoziemców i studentów tych krajów, które mają własne politechniki, może następować tylko w miarę wolnych miejsc.

Budapeszt. Minister handlu Kossuth przedłożył wczoraj w sejmie projekt ustawy w sprawie koncesji na kolej elektryczną z Preszburga do granicy austrjackiej. Równocześnie zawiadomił on, że także w Wiedniu udzielono koncesję na budowę kolei zWiednia do granicy, przez co będzie stworzone elektryczne połączenie Preszburga z Wiedniem. Dla rozwoju handlowego kolej ta mieć będzie wielką doniosłość.

CENY TARGOWE.

Kraków, dnia 26 lipca 1906.

Za 100 kilogramów.

Pszenica biała	od	17·40	do	17·80
Pszenica czerwona i żółta	„	17·10	„	17·60
Pszenica węgierska	„	16·60	„	16·80
Żyto krajowe	„	12·20	„	13.40
Żyto węgierskie	„	13·90	„	14.40
Jęczmień na krupy	„	14·20	„	14·50
Jęczmień browarny	„	14·20	„	14·80
Jęczmień na paszę	„	—·—	„	—·—
Owies z opłatą akcyzową	„	17·30	„	17·70
Proso	„	—·—	„	—·—
Jagły	„	28·—	„	32·—
Tatarka	„	13·20	„	13·70
Kukurydza	„	14·70	„	15·10
Groch	„	17·50	„	23·—
Fasola	„	26·—	„	42·—
Wyka	„	16 —	„	17·—
Rzepak zimowy	„	29·50	„	30·—
Koniczyna nasienna czerwona	„	—·—	„	—·—
Koniczyna nasienna biała	„	—·—	„	—·—
Tymotka	„	—·—	„	—·—
Esparsetta	„	—·—	„	—·—
Soczewica	„	—·—	„	—·—
Słoma	„	3·40	„	4·—
Siano	„	3·20	„	4·80
Koniczyna pastewna	„	4·80	„	5·80
Ziemniaki	„	4.—	„	4·40
Jaja za kopę	„	2·80	„	3·20
Masło 1 kg.	„	2·—	„	2·20
» garniec	od	—·—	do	—·—
Spirytus na 95° Tralesa 1 hl.	od	—·—	do	200·—
Okowita na 75° Tralesa 1 hl.	od	—·—	do	160·—

Wydawca Dr. Antoni Beaupre. Redaktor odpowiedzialny Jan Grzywiński. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem St. Tomaszewskiego.

NADESŁANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też za nią nie odpowiada.